

**W Y C H O W A N I E  
F I Z Y C Z N E I S P O R T  
W S Z K O L N I C T W I E  
L U B U S K I M**

**T**ruizmem stało się już twierdzenie, że wychowanie fizyczne stanowi obecnie integralną część procesu ogólnowychowawczego. Coraz rzadziej traktuje się też wychowanie fizyczne jako dziedzinę pracy wychowawczej izolowaną od innych i dość marginesową w stosunku do zasadniczych zadań wychowawczych szkoły.

Współczesna fizjologia i psychologia coraz bardziej odsłaniają materialne, biochemiczne podłoże wszelkich zjawisk psychicznych. W świetle tych odkryć zapewnienie prawidłowego rozwoju sił fizycznych i psychicznych człowieka — stało się problemem istotnym i ważnym.

Dla zachowania równowagi biologicznej we współczesnym świecie mechanizacji i automatyzacji, w świecie pełnym pyłów, spalin i innych szkodliwych zanieczyszczeń, biorąc jeszcze pod uwagę bardzo intensywne tempo życia, koniecznym jest zabezpieczenie człowiekowi systemu regeneracji zdrowia, a przede wszystkim profilaktyki zdrowotnej.

Bardzo ważnym członem tego systemu jest wychowanie fizyczne i sport.

Szczególna rola przypada wychowaniu fizycznemu w szkole. Tu bowiem mamy do czynienia z młodymi, kształtującymi się jeszcze organizmami, dla których wychowanie fizyczne stanowi niejako fundament, warunkujący dalszy, pełny i harmonijny rozwój.

Celem wychowania fizycznego i sportu w szkole jest przede wszystkim — doskonalenie funkcji aparatu ruchu, układu krążenia, oddechowego i nerwowego, kształtowanie niektórych cech charakteru, rekreacja po pracy umysłowej, wyrobienie nawyku do systematycznego uprawiania kultury fizycznej. Osiągnięcie tego celu uzależnione jest od szeregu czynników i warunków.

Jednym z podstawowych czynników, od których zależy rozwój kultury fizycznej, jest baza materialna, tj. urządzenia i sprzęt sportowo-gimnastyczny oraz środki finansowe.

Z trwałych urządzeń sportowych nadających się do eksploatacji, polskie szkolnictwo przejęło w roku 1945 zaledwie 21 sal gimnastycznych oraz kilkanaście prymitywnych boisk przyszkolnych. Nieliczny sprzęt sportowy pozostawiony przez Niemców nie tylko był zdekompletowany, ale ponadto nie odpowiadał wymogom naszych szkół ze względu na zupełnie odmienny system wychowania fizycznego w Niemczech. Trudno było również o wydzielenie nawet drobnych środków finansowych na potrzeby wychowania fizycznego wobec ogromu ważniejszych w tym okresie zadań.

W tej sytuacji nauczyciele próbowali rozwiązać trudności w oparciu o własną inwencję. Wiele pracy przy budowie, względnie renowacji przyszkolnych urządzeń sportowych wykonywała młodzież. Wszystkie te wysiłki przyniosły z przyczyn obiektywnych niewielkie efekty. Taki stan trwał do września 1949 r. — to jest do czasu, kiedy Biuro Polityczne KC PZPR podjęło uchwałę w sprawie kultury fizycznej. Wkrótce po tym powstało województwo zielonogórskie z własną administracją szkolną. Te dwa ważne wydarzenia miały decydujący wpływ na szybkie wzrastanie stanu materialnego szkolnej kultury fizycznej. Do roku 1955 liczba szkolnych sal gimnastycznych wzrosła do 35, a lata następne przyniosły dalszą ich rozbudowę w takim stopniu, że w roku szkolnym 1964/1965 szkoły lubuskie użytkowały 104 sale, nie licząc 67 sal zastępczych. Jeszcze wyraźniejsza poprawa nastąpiła w zakresie placów przyszkolnych, których stan liczebny osiągnął 561 z 822 boiskami do gier sportowych i podstawowymi urządzeniami do uprawiania lekkiej atletyki. W tym okresie znacznie wzbogaciło się również wyposażenie szkół w sprzęt sportowo-gimnastyczny przede wszystkim szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych, w których warunki do prowadzenia wychowania fizycznego są obecnie dobre. Natomiast gorzej przedstawia się sytuacja w szkołach podstawowych, zwłaszcza wiejskich.

Dotychczasowe korzystne zmiany w dziedzinie wyposażenia, stały się możliwe dzięki wydatnemu wzrostowi środków finansowych przeznaczonych na wychowanie fizyczne i sport szkolny, co ilustruje poniższe zestawienie: w 1945 roku nie było oddzielnych kwot na wychowanie fizyczne, w 1950 r. wydzielono na ten cel już 150 tys. zł, w 1955 r. — 540 tys. zł, w 1960 r. — 2542 tys. zł, w 1965 r. — 4356 tys. zł.

Ponadto w minionym XX-leciu nakłady inwestycyjne na szkolne budownictwo sportowe wyniosły łącznie prawie 100 mln złotych, w tym z budżetu rad narodowych około 86 mln złotych, ze środków Totalizatora Sportowego około 14 mln złotych. Przyjmując, że warunkiem otrzymania funduszu z Totalizatora Sportowego w naszym województwie jest wkład pracy w ramach czynów społecznych w wysokości 40%, wartość prac wykonanych przez młodzież szkolną wynosi blisko 5 mln złotych, co poza efektem ekonomicznym, ma także doniosłe znaczenie wychowawcze.

Drugim, obok stanu materialnego warunkiem rozwoju wychowania fizycznego i sportu szkolnego było posiadanie odpowiedniej kadry nauczycielskiej. I tu szkolnictwo rozpoczynało pracę w trudnej sytuacji.

W roku 1945 na terenie województwa nie pracował żaden specjalista z dziedziny wychowania fizycznego. Poprawa w tym zakresie następowała w pierwszych latach po wojnie bardzo powoli. Wyraźniejszy postęp można zanotować dopiero po 1950 roku. Ilościowy wzrost kadry z kwalifikacjami ilustrują następujące liczby:

Rok	Nauczyciele wychowania fizycznego	
	po WSWF	po SN
1950	7	—
1955	41	—
1960	82	14

W celu podniesienia kwalifikacji nauczycieli wychowania fizycznego, oraz dla doraźnego złagodzenia niedoborów kadrowych, Okręgowy Ośrodek Metodyczny i Kuratorium Okręgu Szkolnego organizowały od 1952 roku specjalne kursy wakacyjne i śródroczne, na których przeszkolono 560 nauczycieli.

Obecnie w szkołach naszego województwa zatrudnionych jest: 111 absolwentów WSWF, 11 po egzaminie uproszczonym, 147 absolwentów SN. Problem kwalifikowanych nauczycieli wychowania fizycznego w szkołach średnich został w zasadzie rozwiązany. W dalszym ciągu jednak odczuwa się brak kwalifikowanych nauczycieli wychowania fizycznego w szkołach podstawowych, szczególnie wiejskich, w klasach od drugiej do czwartej. Coroczny dopływ absolwentów wyższych uczelni i Studium Nauczycielskiego w Gorzowie (kierunek wychowanie fizyczne z biologią) jeszcze przez długi czas nie zaspokoi potrzeb zważywszy, że obecnie w szkolnictwie podstawowym okręgu zielonogórskiego posiadamy zaledwie 33 proc. nauczycieli z dodatkowymi kwalifikacjami do prowadzenia wychowania fizycznego. Oznacza to, że aktualnie brakuje 714 nauczycieli. W tej sytuacji Kuratorium Okręgu Szkolnego widzi możliwość złagodzenia trudności kadrowych przez wprowadzenie nauczycieli specjalizujących się. Od roku 1962 ta koncepcja Kuratorium jest stopniowo wprowadzana w życie. W szkołach podstawowych nie dysponujących kwalifikowanymi nauczycielami wychowania fizycznego przydziela się wszystkie godziny wychowania fizycznego, począwszy od klasy II, nauczycielom, którzy poświęcają się wyłącznie temu przedmiotowi. W ten sposób stwarza się z jednej strony — możliwość doszkalania i specjalizacji nauczycielom, z drugiej — umożliwia ośrodkom metodycznym skuteczniejszą działalność instruktazową. Pozwala to uniknąć komplikacji przy organizowaniu kursów i konferencji metodycznych, które odbywają się dla nauczycieli wszystkich przedmiotów w tym samym czasie. Trzeba stwierdzić, że część nauczycieli zbliżonych w ten sposób do wychowania fizycznego, podjęła już studia zaoczne. Mimo oczywistych korzyści wynikających z tego rozwiązania, w niektórych powiatach sprawa ta jest prowadzona nie dość konsekwentnie i zbyt wolno.

Praca nauczycieli wychowania fizycznego prowadzona jest w oparciu o program ustalony przez Ministerstwo Oświaty, który w minionym XX-le-

ciu ulegał kilku zmianom. Zmiany te dotyczyły jednak w mniejszym stopniu zasobu materiału i jego układu, a ograniczały się głównie do wymiaru godzin.

W 1945 roku istniały 3 formy zajęć:

- a) obowiązkowe wychowanie fizyczne w wymiarze 2 godz. tygodniowo,
- b) nadobowiązkowe gry i zabawy (późniejsze przysposobienie sportowe) w wymiarze 2 godz. tygodniowo,
- c) pozalekcyjne zajęcia sportowe w szkolnych kółkach i kołach sportowych w wymiarze od 2 — 18 godzin w zależności od ilości oddziałów w szkole.

Siatka taka obowiązywała do roku 1954, w którym Ministerstwo Oświaty zlikwidowało przysposobienie sportowe, wprowadzając w to miejsce trzecią godzinę obowiązkowego wychowania fizycznego. W roku 1960 skreślono z planu nauczania trzecią godzinę wychowania fizycznego pozostawiając na klasę tylko 2 godz. tygodniowo. W 1961 roku Ministerstwo Oświaty ponownie wprowadziło przysposobienie sportowe, ale tylko w wymiarze 2 godzin tygodniowo na szkołę. Regres w zakresie liczby godzin przeznaczonych na wychowanie fizyczne i sport w szkołach obrazuje następujące zestawienie:

typ szkoły	Liczba godzin przypadająca na ucznia			
	1946 r.	1954 r.	1960 r.	1965 r.
podstawowe	3,04	2,61	2,29	2,53
średnie	4,50	3,45	2,69	3,15

W treści programów nie dokonywano w tym czasie zasadniczych zmian, co nauczycielom stwarzało dodatkowe trudności. Dopiero stopniowo, obowiązujący od roku 1961/1962 program częściowo rozwiązał problem, przez wprowadzenie podziału materiału na podstawowy, (obowiązujący w każdej szkole) i rozszerzony, fakultatywny (obowiązujący w szkołach posiadających odpowiednie warunki).

Aby złagodzić ujemne skutki zmniejszenia ilości godzin wychowania fizycznego Kuratorium Okręgu Szkolnego w Zielonej Górze, jako jedyne w Polsce, za zgodą Ministerstwa Oświaty, wprowadziło od roku 1963/1964 jednolite kryteria ocen. Składają się one z trzech elementów określających: rozwój cech psychologicznych ucznia, stopień opanowania przez niego umiejętności programowych oraz ocenę stosunku ucznia do przedmiotu.

Ukazanie się zarządzenia wprowadzającego jednolite kryteria ocen poprzedzone było szeregiem prac przygotowawczych. Po ustaleniu zestawu prób przeprowadzono badania w kilku szkołach okręgu, a uzyskanie wyniki pozwoliły na sprecyzowanie wymogów dla poszczególnych grup wieku. Ustalone minima, różne w każdym półroczu, podane są do wiadomości

uczniów tak, że każdy z nich sam może przeprowadzić egzamin swojej sprawności. Próby polegają na prostych ćwiczeniach, nie wymagających specjalnych przyrządów, nie stwarzają niebezpieczeństwa wypadków i mogą być wykonywane poza szkołą.

Dwuletnia praktyka wykazała, że zobiektywizowanie ocen oraz wcześniejsze podanie do wiadomości uczniów wymogów zmobilizowało ich do ćwiczeń w domu. System ten pozwala również na trafniejszą ocenę pracy nauczyciela, a jemu umożliwia kontrolę nad równomiernym rozwijaniem cech psychofizycznych młodzieży dostarczając równocześnie informacji o słuszności i celowości doboru ćwiczeń stosowanych na lekcjach.

Dla zwiększenia efektywności zajęć wychowania fizycznego Kuratorium Zielonogórskie zleciło szkołom odstąpienie od tradycyjnych form prowadzenia lekcji, polegających na ciągłym stosowaniu ćwiczeń w kolumnach gimnastycznych.

Takie zajęcia były nieatrakcyjne dla młodzieży, nie mobilizowały jej do intensywnego wysiłku, uniemożliwiając tym samym zwiększenie natężenia lekcji. Zalecone usportowienie lekcji, wprowadzenie elementów współzawodnictwa, uczyniło wychowanie fizyczne ciekawszym, bardziej angażującym młodzież emocjonalnie. Pozwoliło to nauczycielom na osiągnięcie wyższej fizjologicznej krzywej natężenia, decydującej w efektach lekcji, eliminując równocześnie psychiczne skutki wywoływane monotonnymi ćwiczeniami.

Jednolite kryteria ocen, tendencje do usportowienia lekcji, przyczyniły się do częściowego zrekompensowania negatywnych następstw spowodowanych zmniejszeniem w planie nauczania ilości godzin wychowania fizycznego.

W ocenie Ministerstwa Obrony Narodowej kandydaci do szkół oficerskich z terenu naszego województwa wykazują najlepsze w kraju przygotowanie fizyczne. Stanowi to wykładnik rezultatów wychowania fizycznego w szkołach lubuskich, świadczący o prawidłowości przyjętego kierunku.

Trzeba jednak równocześnie stwierdzić, że wszystkie te wysiłki i poczynania nie gwarantują młodzieży szkolnej prawidłowego rozwoju fizycznego. Zbyt mała liczba godzin wychowania fizycznego, nawet przy bardzo dobrej pracy nauczycieli, posiadaniu potrzebnych urządzeń i sprzętu, nie jest w stanie zapobiec działaniu ujemnych bodźców środowiska. Przeprowadzone przez Wojewódzką Przychodnię Higieny Szkolnej badania ujawniają, że około 50 proc. młodzieży posiada wady postawy, skrzywienia kręgosłupa, płaskie stopy itp. Stwarza to konieczność organizowania zespołów gimnastyki leczniczej, jednak nie sposób objąć nimi wszystkich, którzy tego wymagają. Jedynym wyjściem z impasu wydaje się skuteczniejsze niż dotychczas działanie profilaktyczne uzależnione przede wszystkim od zwiększenia czasu przeznaczanego na obowiązkowe wychowanie fizyczne.

Obok obowiązkowego wychowania fizycznego ważną rolę w szkolnictwie lubuskim odgrywał również sport. Już w pierwszych latach po wojnie, mimo trudności z którymi borykały się szkoły, powstawały szkolne koła sportowe, organizowane najczęściej z inicjatywy młodzieży. Ten spontaniczny ruch stanowił naturalną reakcję po okresie okupacji, kiedy uprawianie sportu było zabronione,

W roku 1947 już 76 proc. szkół średnich i 23 proc. szkół podstawowych posiadało szkolne koła sportowe. Dyscyplinami najczęściej uprawianymi była siatkówka i piłka nożna, a w szkołach podstawowych piłka ręczna. Istniejące sekcje kół sportowych korzystały ze sprzętu szkolnego, który jednak nie zaspokajał nawet minimalnych potrzeb. Działalność szkolnych kół sportowych ograniczała się do sporadycznego przeprowadzania rozgrywek wewnątrz-szkolnych, rzadziej międzyszkolnych.

W latach 1948/1949 działalność szkolnych kół sportowych osłabła, bowiem część młodzieży zniechęcona brakiem odpowiednich warunków zrezygnowała z uprawiania sportu, a część wstąpiła do klubów pozaszkolnych.

Wyrażna aktywizacja w szkolnym ruchu sportowym nastąpiła po 1949 roku, gdy Okólnik nr. 19 Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego z 30 września 1949 r. oraz Zarządzenie Ministra Oświaty z 18 kwietnia 1950 roku unormowały obowiązki opiekunów Szkolnych Kół Sportowych i ustaliły zasady pracy SKS-ów.

W 1953 roku Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego powołał do życia Zrzeszenie Sportowe Szkolnictwa Zawodowego „ZRYW” — co miało doniosłe znaczenie dla rozwoju sportu szkolnego. W tym samym roku powstała w Zielonej Górze Rada Okręgowa Zrzeszenia dysponująca oddzielnymi środkami finansowymi na działalność kół, zakup sprzętu, opłatę instruktorów, organizację imprez itd. W 1955 roku w 90 proc. szkół zawodowych działały już wielosekcyjne koła „Zryw”. Systematycznymi treningami objęto ponad 10 proc. uczniów. Bogaty kalendarz imprez i zawodów sportowych, współzawodnictwo między kołami, spowodowały, że poziom sportowców — uczniów szkół zawodowych znacznie się podniósł. W 1955 roku okręg zielonogórski zajął I miejsce w ogólnopolskim współzawodnictwie prowadzonym przez Radę Główną Zrzeszenia, co było dowodem właściwej pracy.

Mniejsze zmiany nastąpiły w szkołach licealnych i podstawowych, w których pozostały szkolne koła sportowe. W założeniu patronaty nad nimi sprawować miały kluby sportowe, ale ich opieka sprowadzała się przeważnie do pozyskiwania do swych sekcji garstki najbardziej sportowo utalentowanej młodzieży.

Po likwidacji Centralnego Urzędu Szkolnictwa Zawodowego w 1958 roku, Zrzeszenie Sportowe Szkolnictwa Zawodowego „Zryw” przekształciło się w Szkolny Związek Sportowy obejmujący swym zasięgiem wszystkie szkoły podległe Ministerstwu Oświaty.

Od tego momentu nastąpił szybszy rozwój sportu szkolnego.

Zakres działalności Szkolnego Związku Sportowego obejmujący początkowo międzyszkolne kluby sportowe, zorganizowane na terenie województwa zielonogórskiego w każdym powiecie, został poszerzony o szkolne koła sportowe. Dla usprawnienia pracy w 1964 roku powołano przy Wydziałach Oświaty zarządy powiatowe szkolnego związku sportowego.

Corocznie opracowywany jest jednolity szkolny kalendarz imprez sportowych, który w formie drukowanej broszury dostarczony jest wszystkim jednostkom. Stanowi on dla szkolnych kół sportowych podstawowy dokument, na podstawie którego opierają swą działalność. Stworzony na zasadach

lig system rozgrywek, stanowi poważną zachętę dla szkół, ponieważ awans do nich powoduje zwiększenie pomocy finansowej dla koła.

Corocznie w okresie ferii zimowych i wiosennych oraz podczas wacacji letnich około 600 osób przebywa na obozach sportowych o charakterze kondycyjnym. Niezależnie od tego Kuratorium Okręgu Szkolnego organizuje w okresie letnim szkolenie aktywistów szkolnych kół sportowych, na którym młodzież przygotowuje się do samodzielnej pracy organizacyjnej w kole.

Według danych z roku szkolnego 1964/1965 ilość startów uczniów w imprezach szkolnych zamknęła się cyfrą ponad 315 tys. Wynika z tego, że na statystycznego ucznia szkoły średniej i podstawowej wyżej zorganizowanej przypada udział w około 2 imprezach.

Przeprowadzona w tym roku wojewódzka spartakiada XX-lecia wykazała, że Szkolny Związek Sportowy jest obecnie równorzędnym partnerem dla Zrzeszeń Sportowych Związków Zawodowych, Ludowych Zespołów Sportowych, Gwardii, Startu i innych. Szkolny Związek Sportowy wygrał spartakiady w większości powiatów, a zespoły koszykówki męskiej i żeńskiej, siatkówki żeńskiej, piłki ręcznej, wioślarstwa dorównują i niejednokrotnie przewyższają poziomem sportowym zespoły seniorów. W ogólnej punktacji Wojewódzkiej Spartakiady XX-lecia pion szkolny zajął II miejsce za zespołami sportowymi związków zawodowych a przed LZS, Gwardią, Startem i zespołami wojskowymi. Równie wysoką pozycję wywalczył sobie sport szkolny naszego województwa na arenie krajowej. Szóste miejsce zdobyte przez ekipę zielonogórską na I Letnich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Zielonej Górze w roku 1963, oraz III miejsce na II Igrzyskach w Olsztynie w bieżącym roku dowodzi, że praca z młodzieżą jest właściwie ukierunkowana a przyjęte założenia programowe i organizacyjne są słuszne.

Przedstawiony rozwój kultury fizycznej w szkolnictwie lubuskim oraz poważne osiągnięcia w dziedzinie sportu szkolnego w okresie minionego XX-lecia — to dowód szczególnej troski ze strony władz partyjnych i państwowych o tę dziedzinę wychowania. To dowód ofiarnej pracy i pełnego zaangażowania kadry nauczycielskiej i działaczy sportowych w naszym województwie.